

Sygn. akt II K 569/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2018 r.

**Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym**

**w składzie:**

**Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak**

**Protokolant: Kinga Grzywacz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7.08.,07.09. i 8.10.2018 r.

sprawy przeciwko

I. S. urodz. (...) w N.

córki J. i M. z d. B.

oskarżonej o to, że w dniu 14 czerwca 2017 roku w C., gm. J., woj. (...), kierowała samochodem marki V. (...) nr rej. (...) po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości, wyniki badania (...): I badanie 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, II badanie 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

**orzeka**

I. Uniewinnia oskarżoną I. S. od popełnienia czynu zarzucanego jej w akcie oskarżenia.

II. Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty sądowe przejmuje na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 569/17

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 8 października 2018 r.**

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżona I. S. w dniu 14 czerwca 2017 r. około godziny 14.40 jechała wraz z synem P. S. samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) drogą z C. w stronę O., samochodem kierował P. S., oskarżona siedziała z przodu na miejscu pasażera. Przed nim jechał G. S., który prowadził samochód marki B. o nr rej. (...). Na skrzyżowaniu z ulicą (...) zwolnił, gdyż pojazd jadący przed nim skręcał w lewo. Wówczas pojazd kierowany przez P. S. uderzył w tył pojazdu kierowanego przez G. S.. Oskarżona i jej syn P. S. postanowili stwierdzić, że pojazdem marki V. kierowała oskarżona, gdyż P. S. nie powinien kierować tym samochodem, ze względu na warunki umowy leasingowej i konieczność zwrotu kosztów naprawy samochodu. Oskarżona stwierdziła wobec G. S., że prowadziła samochodem, który uderzył w tył prowadzonego przez niego pojazdu. Strony nie mogły dojść do porozumienia i wezwały Policję. Na miejsce przybył patrol, w którego składzie uczestniczył m.in. T. M.. Policjant przeprowadził rozmowę z uczestnikami kolizji na temat jej przebiegu. Oskarżona wskazała, że prowadziła swój samochód, nie zauważyła samochodu stojącego przed nią na skrzyżowaniu i uderzyła w ten samochód. Policjant poddał oskarżoną badaniu trzeźwości na urządzeniu (...), które

wskazało, że znajdowała się pod wpływem alkoholu. Oskarżona została zatrzymana i przewieziona do Komisariatu Policji w J.. Badanie trzeźwości na urządzeniu A. o godzinie 15.12 wskazało, że oskarżona znajdowała się pod wpływem 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, ponowne badanie przeprowadzone o godzinie 15.27 wskazało na 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonej (k.22,102v ),
- zeznania G. S. (k.41,102v-103),
- zeznania T. M. (k. 31,108),
- zeznania P. S. (k. 117-118),
- protokół zatrzymania (k.4),
- protokół użycia alkosensora (k.6).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Prokuratura oskarżyła o to, że w dniu 14 czerwca 2017 r. w C. prowadziła samochód marki V. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyniki badania 0,28 mg/l i 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Zdarzenie to zakwalifikowano jako występki z art. 286 § 1 k.k.

Oskarżona podczas postępowania przygotowawczego nie przyznała się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówiła złożenia wyjaśnień (k.22). Podczas rozprawy również nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła złożenia wyjaśnienia (k.102v).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach P. S. (k.117-118).

Należy zwrócić uwagę, że oskarżona nie musi udowodnić swej niewinności, a oskarżyciel publiczny powinien udowodnić jej winę, i to niebudzącymi wątpliwości dowodami. Takich dowodów w sprawie niniejszej natomiast nie ma, gdyż do uznania, że oskarżona prowadziła samochód w stanie nietrzeźwości należy wykazać, że prowadziła ten pojazd w ruchu drogowym. Tymczasem z zeznań G. S. (k.41,102v-103) wynika, że nie wiedział kto prowadził samochód V. (...) przed zderzeniem z jego samochodem, z samochodu wysiadły dwie osoby i przyjął za prawdę słowa właściciela samochodu, czyli oskarżonej o tym, że to ona prowadziła wówczas ten pojazd. Oskarżona takie samo oświadczenie złożyła wobec T. M., a ten nie widział kto prowadził przedmiotowy samochód i opierał się na wskazaniach uczestników kolizji (k.31,108) Natomiast z zeznań P. S. (k.117-118) jednoznacznie wynika, że to nie oskarżona prowadziła wówczas jej samochód, a stwierdziła tak wobec G. i policjanta T. M. chcąc uniknąć konsekwencji finansowych związanych z powierzeniem do kierowania samochodu osobie nieuprawnionej.

G. S. zeznał w toku postępowania przygotowawczego (k.41), iż jechał samochodem od strony L. do O., zatrzymał, gdyż pojazd jadący przed nim skręcał w lewo. Poczł uderzenie w tył samochodu i zatrzymał się na poboczu, z samochodu który w niego uderzył wysiedli kobieta i mężczyzna. Kobieta stwierdziła, że ona prowadziła, wezwali Policję. Podczas rozprawy zeznał (k.102v-103), iż jechał samochodem marki B. w stronę O., prowadzony przez niego samochód został uderzony w tył. Nie wie kto prowadził ten samochód, wysiedli z kobieta i mężczyzna, kobieta stwierdziła, że prowadziła samochód, który uderzył w prowadzony przez niego pojazd.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonej i zeznaniach T. M. (k.31,108). Należy zwrócić uwagę, że z zeznań tych wynika, że w samochodzie oskarżonej były dwie osoby w czasie kolizji, świadek nie widział kto prowadził ten pojazd, a do prowadzenia przyznała się oskarżona.

Świadek T. M. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.31), że udał się na miejsce zdarzenia drogowego w miejscowości C.. Ustalił, że kierującą V. wjechała w tył poprzedzającego go samochodu marki B., zgodziła się przyjąć mandat karny, okazało się, że była w stanie nietrzeźwości. Natomiast podczas rozprawy zeznał (k.108), że zdarzenie było w C., oskarżona przyznała się do spowodowania kolizji drogowej, następnie okazało się, że znajdowała się w stanie nietrzeźwości.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonej, zeznaniach G. S. i protokołu użycia alkosensora (k.6). Należy zwrócić uwagę, że zeznania tego świadka nie stanowią dowodu winy oskarżonej, gdyż świadek nie widział bezpośrednio, że oskarżona prowadziła samochód w stanie nietrzeźwym, a prowadzenie przez nią pojazdu wynikało z jej oświadczenia.

Świadek P. S. zeznał podczas rozprawy (k.117-118), że w dniu zdarzenia jechał z matką jej samochodem, nie zauważył B. i wjechał w ten pojazd. Matka obawiała się, że mogła stracić odszkodowanie, bo samochodu nie mogła prowadzić osoba w wieku poniżej 26 lat. Postanowili zatem stwierdzić, że pojazd prowadziła oskarżona, przekazali taką informację kierowcy samochodu, w którego wjechał, a później policjantowi.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonej (k.22,102v). Należy zwrócić uwagę, że zeznania P. S. nie zostały skutecznie podważone przez inne dowody, w tym zwłaszcza zeznania świadków. G. S. stwierdził bowiem, że nie widział kto prowadził samochód oskarżonej (k.41,102v-103), a T. M. nie wiedział tego bezpośrednio i opierał się na sprostowaniach oskarżonej i G. S. (k.31,108).

Zgromadzony materiał dowodowy, w postaci dokumentów wymienionych na k. 118 został sporządzony obiektywnie, przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty nie nasuwają wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez strony. Wobec powyższego dokumenty te zostały uznane za podstawę ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość, poszczególne wiarygodne dowody uzupełniają się i potwierdzają. Na ich podstawie nie można przyjąć, że oskarżona popełniła zarzucany jej czyn.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Oskarżyciel publiczny zarzucił oskarżonej, że w dniu 14 czerwca 2017 r. w C. prowadziła pojazd mechaniczny marki V. (...), mimo że znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Czyn ten ma stanowić przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k.

Dla przyjęcia, że oskarżona dopuściła się tego zachowania koniecznym jest przede wszystkim ustalenie, że oskarżona prowadziła pojazd mechaniczny pod drogą publiczną. Niewątpliwie ulica (...) w C. jest drogą publiczną, gdyż odbywał się tam ruch drogowy. Oskarżona była wówczas w stanie nietrzeźwości, który ustalony został przez ustawodawcę w art. 115 § 16 pkt 2 k.k. na 0,25 mg alkoholu w litrze wydychanego powietrza. Oskarżona przekroczyła ten ustawowy próg nietrzeźwości ponad o 0,03 mg/l (protokół użycia alkosensora z k. 6).

Niewątpliwie żadna osoba nie stwierdziła, że bezpośrednio widziała jak oskarżona jechała samochodem w czasie zdarzenia. G. S. prowadził pojazd marki B., poczuł uderzenie w tył pojazdu i zjechał na pobocze, gdy wysiadł z samochodu zauważył, że przy samochodzie, który uderzył w prowadzony przez niego samochód stała kobieta i mężczyzna. Stwierdził, że samochód V. prowadziła oskarżona, bo do tego się przyznała (k.41,102v-103). Funkcjonariusz Policji T. M. również nie widział, że oskarżona kierowała samochodem V., uznał że tak było, bo oskarżona tak stwierdziła i potwierdził to G. S., który uwierzył oskarżonej (k.31,108). Zatem stwierdzenie, że oskarżona prowadziła przedmiotowy samochód wynika z podanego przez oskarżoną przebiegu zdarzenia, zgodnego jak się jej wówczas wydawało z jej interesem. Nie można wykluczyć natomiast, że oskarżona podała, że prowadziła samochód marki V. w czasie zdarzenia, bo obawiała się odpowiedzialności odszkodowawczej za powierzenie go osobie formalnie nieuprawnionej, zgodnie z warunkami leasingu samochodu. Taką wersję podał syn oskarżonej P. S. i dowody przeprowadzone podczas rozprawy nie podważają prawdziwości jego zeznań. Mogło tak być, a G. S. nie widział kto prowadził samochód marki V.. Oskarżona spożywała alkohol dzień przed zdarzeniem (por. zeznania T. M. z k.31) i stan jej nietrzeźwości był niewielki (por. protokół użycia alkosensora z k. 6), mogła zatem myśleć, że

była wówczas trzeźwa i nie narażała się na odpowiedzialność karną. Niewątpliwie ustalenie między oskarżoną, a jej synem, że to ona prowadziła samochód w czasie zdarzenia spowodowało, że okoliczności sprawy wydawały się jednoznacznie wyjaśnione. Dopiero wskazanie przez syna oskarżonej, że to on prowadził w dniu zdarzenia ten pojazd spowodowało, że przebieg zdarzenia przestał być jednoznaczny, a zwłaszcza pojawiły się wątpliwości co do tożsamości prowadzącego samochód marki V. o nr rej. (...) w czasie czynu. Należy uwzględnić, że wątpliwości co do okoliczności faktycznych powodów wskazania kto prowadził samochód V. w czasie zdarzenia powinny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonej, gdyż nie ma możliwości przeprowadzenia dowodów jednoznacznie podważających wiarygodność wyjaśnień oskarżonej. Zgodnie z treścią art. 5 § 2 k.p.k. wątpliwości te powinny być zatem rozstrzygnięte na korzyść oskarżonej.

Zgodnie zatem z treścią art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. należy uniewinnić oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu, uznając że nie dopuściła się popełnienia tego czynu.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z przepisem powołanym w punkcie II wyroku.